

**Sygn. akt: I C 519/15**

WYROK KOŃCOWY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: stażysta Aleksandra Bogusz-Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. T.**

**przeciwko L. O., B. W., M. L., B. J., K. O.**

**o zaniechanie naruszeń i nakazanie**

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych L. O., B. W., M. L., B. J., K. O. kwoty po 723 zł 40 gr (siedemset dwadzieścia trzy złote czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 519/15**

## UZASADNIENIE

Powód T. T. w dniu 21 września 2015 r. wniósł pozew przeciwko B. W., M. L., B. J., L. O., K. O., W. S. (1), B. G. i P. G. o zaniechanie naruszeń jego własności, polegających na nakazaniu usunięcia na własny koszt odcinka rurociągu stanowiącego sieć kanalizacji sanitarnej znajdującego się na należącej do niego działki nr (...), obręb (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Ponadto wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu. Wartość prac wymaganych dla usunięcia odcinka rurociągu określił na 80.000 zł.

Uzasadniając swoje żądanie podniósł, że pozwani korzystając z kanalizacji ściekowej wykorzystują do tego celu bezumownie jego nieruchomość, uniemożliwiają mu jednocześnie wykonanie przyłącza kanalizacyjnego do jego domu (k. 3-5, 28).

Odpowiadając na pozew pozwani B. W., M. L., B. J., L. O. i K. O. wnieśli o oddalenie powództwa jako niezgodnego z zasadami współżycia społecznego, prawem do nieprzerwanego zaopatrzenia w wodę oraz prawem poprawy warunków bytowych gospodarstw domowych.

Swoje stanowisko uzasadniali tym, że istniejąca sieć sanitarna nie uniemożliwia właścicielowi korzystania ze swojej nieruchomości. Ponadto przebudowa istniejącej od ponad 30 lat sieci spowoduje znaczne koszty, czasowe odcięcie kilku gospodarstw domowych od bieżącej wody, a także czasowe wyłączenie z użytku drogi dojazdowej do budynków mieszkalnych (k. 48 – 51).

Profesjonalny pełnomocnik reprezentujący ww. pozwanych podtrzymał dotychczasowe stanowisko swoich mocodawców, wskazując, że istniejąca sieć sanitarna nie narusza prawa własności powoda, a roszczenie powoda jest

nadużyciem prawa. Wniósł również o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz każdego z nich (k. 48-51).

Pozwani W. S. (1), B. G. i P. G. na rozprawie w dniu 19 stycznia 2016 r. wnieśli o oddalenie powództwa. B. G. w imieniu własnym i swojego syna oświadczyła, że korzysta z zupełnie innej sieci i wobec tego powództwo w stosunku do nich jest bezzasadne.

Na rozprawie pomiędzy powodem, a ww. pozwanymi doszło do zawarcia ugody. Zgodnie z jej treścią pozwani nie wnoszą sprzeciwu, ani roszczeń w związku z podłączeniem się przez powoda do kanalizacji sanitarnej znajdującej się na działce nr (...), obręb (...), położonej w O. przy ulicy (...). Strony ustaliły, że powyższa ugoda likwiduje pomiędzy nimi wszelkie wzajemne roszczenia i zobowiązania z tytułu żądań objętych pozwem w niniejszej sprawie, a koszty procesu związane z ich udziałem w sprawie zostają wzajemnie zniesione.

Sąd umorzył postępowanie co do tych pozwanych (k. 138 - 139).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 sierpnia 1989 r. Komitet Czynu Społecznego Budowy Kanalizacji Sanitarnej otrzymał mocą decyzji nr (...) pozwolenie na budowę kanalizacji sanitarnej dla budynków nr (...) do (...), przy ulicy (...) w O.. Poprzednia właścicielka nieruchomości powoda – A. J. nie wyrażała zgody na przeprowadzenie tej inwestycji na terenie swojej nieruchomości, nie była zainteresowana włączeniem się do sieci kanalizacji i nie partycypowała w jej kosztach. W dniu 20 marca 1990 r. została wydane decyzja na podstawie art. 35 i 54 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo budowlane, nakazująca ówczesnej właścicielce nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...), udostępnienie terenu swojej nieruchomości na czas trwania budowy kanalizacji sanitarnej.

Powód nabył w dniu 23 października 2014 r. nieruchomość położoną przy ulicy (...) (działka nr (...), obręb (...)). W dniu 4 grudnia 2014 r. zwrócił się do Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w O. ( (...)) w sprawie określenia warunków podłączenia do sieci wodno–kanalizacyjnej dla swojej nieruchomości. W odpowiedzi na powyższe poinformowano powoda, że przedmiotowa sieć nie jest w eksploatacji (...), a zgodę na odprowadzanie ścieków należy otrzymać od właścicieli sieci.

W styczniu 2015 r. powód zwrócił się do Urzędu Miasta w O. o wydanie warunków zabudowy polegającej na budowie garażu dwustanowiskowego na samochody osobowe o wymiarach 11,00 m długości x 10,00 m szerokości x 5,00 m wysokości (k. 15)

Pozwani ad. 1-2 i ad. 4-6 w dniu 12 marca 2015 r. wystosowali pismo do (...), w którym przedstawili swoje stanowisko w sprawie. Wskazali, że nie wyrażają zgody na podłączenie nieruchomości powoda do ich sieci wodno-kanalizacyjnej z uwagi na to, że powód nie zamierza wybudować garażu. Jego zamiarem jest postawienie warsztatu samochodowego z myjnią, w którym będzie prowadził działalność gospodarczą. Do sieci kanalizacyjnej będą odprowadzane ścieki przemysłowe, a nie ścieki pochodzące z gospodarstwa domowego.

Powyższe stanowisku zostało podtrzymane w piśmie z dnia 27 sierpnia 2015 r. skierowanym do Urzędu Miasta w O.. Pozwani ad. 2-3 i ad. 7-8 w piśmie tym oświadczyli, że wyrażą zgodę na budowę zbiornika bezodpływowego na ścieki bytowo-gospodarcze z istniejącego budynku mieszkalnego tylko i wyłącznie pod warunkiem złożenia przez powoda oświadczenia notarialnie poświadczonego, że na swojej posesji nigdy nie będzie prowadził żadnej działalności gospodarczej, w wyniku której ścieki odprowadzane byłyby do ich instalacji.

(dowód: kserokopia oświadczenia A. J. k. 8, kserokopia decyzji k. 8v, kserokopia aktu notarialnego k. 11-13, kserokopia pismo (...) w O. k. 14, pismo pozwanych z dnia 12.03.2015 r. k. 15, pismo pozwanych z dnia 27.08.2015 r. k. 16, pismo pozwanego W. S. z dnia 10.00.2015 r. k. 46, akta dotyczące pozwolenia na budowę kanalizacji sanitarnej Wydziału Rozwoju Miasta i Budownictwa UM w O. – decyzja nr (...) z dnia 16.08.1989 r.)

W dniu 10 listopada 2015 r. na podstawie art. 217 § 2 pkt 2 kodeksu postępowania administracyjnego powód otrzymał zaświadczenie o braku sprzeciwu w zakresie budowy przyłącza wodociągowego i przyłącza kanalizacji sanitarnej do budynku jednorodzinnego przy ulicy (...) w O. (działka nr (...), obręb (...)). Termin rozpoczęcia prac został określony od dnia 30 listopada 2015 r.

(dowód: kserokopia zaświadczenia z UM w O. (...) (...)311.2015 z dnia 10.11.2015 r. k. 134).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo podlegało oddaleniu.

W toku procesu została zawarta ugoda, pomiędzy powodem, a pozwanymi W. S. (1), B. G. i P. G.. Jej treścią było oświadczenie o braku sprzeciwu i roszczeń związanych z podłączeniem przez powoda kanalizacji sanitarnej znajdującej się na działce nr (...), obręb (...) położone w O. przy ulicy (...). Powyższe porozumienie likwiduje pomiędzy nimi wszelkie wzajemne roszczenia i zobowiązania z tytułu żądań objętych pozwem w niniejszej sprawie. W związku z tym Sąd pominął rozważanie w tym zakresie.

Na wstępie rozważań należy dokonać oceny, czy kanalizacja sanitarna jest częścią składową nieruchomości powoda. W art. 47 § 2 k.c. zawarta jest legalna definicja części składowej rzeczy. Częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Do części składowych gruntu należą w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane (art. 48 k.c.). Widać więc, że określony przedmiot staje się częścią składową rzeczy, jeżeli jest z nią powiązany w sensie fizycznym, gospodarczym i funkcjonalnym. Chodzi tutaj o połączenie dokonane dla trwałego użytku (art. 47 § 3 k.c. a contrario). Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego, Sąd orzekający przyjął, że trwałość związania z gruntem urządzenia powodująca, iż stanowi ono część składową gruntu wskazuje nie tylko fizyczne, ale i funkcjonalne ich powiązanie. Razem, grunt i urządzenie tworzą całość gospodarczą. Nawet okoliczność, że istnieje techniczna możliwość odłączenia urządzenia od gruntu, nie jest wystarczająca do uznania, że urządzenie nie jest częścią składową gruntu (por. wyrok SN z dnia 28 czerwca 2002 r., I CK 5/02, Lex nr 56604, wyrok SN z dnia 11 stycznia 2006 r., II CSK 65/06, Legalis nr 191130).

Po myśli art. 49 § 1 k.c. urządzenie służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Objęte powyższym artykułem unormowania zawiera wyjątek od zasady przewidzianej w art. 47 § 2 k.c., że częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej dołączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Końcowe zastrzeżenie art. 49 k.c. uzależnia więc zastosowanie tego przepisu od przesłanki, aby objęte nim urządzenia wchodziły w skład przedsiębiorstwa i jest kwestia faktu. Tak trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu uchwały z dnia 4 grudnia 1991 r. (sygn. akt W 4/91, OTK 1991/1/2, Lex nr 25365). Skoro zatem Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w O. nie jest właścicielem spornej sieci kanalizacyjnej to jest nim powód, jako właściciel nieruchomości, na której zlokalizowana jest sieć. Własność nieruchomości (gruntowej), a więc działki nr (...), obręb (...) rozciąga się na rzecz ruchomą, która stała się jej częścią składową, a więc to co zostało z gruntem połączone w sposób naturalny lub sztuczny – dzieli los prawny tego gruntu (por. postanowienie SN z dnia 17 listopada 2000 r., V CKN 139/00, Legalis 1009594). Kanalizacja sanitarna została połączona z gruntem, w taki sposób, że stała się jego częścią składową. Stosownie do art. 191 k.c., urządzenia te stały się własnością właściciela nieruchomości, czyli powoda. Oznacza to, że ta rzecz ruchoma dzieli los prawny z nieruchomością powoda. Nakazanie poprzedniej właścicielce udostępnienia terenu swojej nieruchomości do realizacji budowy sieci sanitarno-kanalizacyjnej nie przesądza o prawie podmiotowym pozwanych. Wydana decyzja w oparciu o art. 35 i 54 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo Budowlane /Dz. U. nr 38, poz. 229/ były podstawą do legalnego wkroczenia na teren poprzedniczki prawnej powoda, ale jednocześnie nie przesądzała o kwestiach własności zbudowanych tam obiektów.

Dodatkową podstawą rozstrzygnięcia było wydanie zaświadczenia przez Urząd Miasta w O. w sprawie budowy przyłącza wodociągowego i przyłącza kanalizacji sanitarnej. W toku procesu Wydział Rozwoju Miasta i Budownictwa Urzędu Miasta O. przyjął do wiadomości zamiar budowy ww. instalacji. W oparciu o art. 29 ust 1 pkt. 20 oraz art. 30 ust. 1a, ust. 2 i 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo Budowlane, pozwolenie na budowę nie wymaga budowa przyłączy elektroenergetycznych, wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych, ciepłych i telekomunikacyjnych. Jednak czynność ta wymaga zgłoszenia właściwemu organowi. Działania powoda zmierzające do uzyskania od pozwanych zgody na wykonanie przyłącza do jego domu były niepotrzebne. Gdyż to nie ich zgoda warunkowała możliwość dokonania przyłącza, a zgłoszenie takiej potrzeby odpowiednim władzom administracyjnym. Na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie pisemnej umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym, a odbiorcą usług. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne jest obowiązane do zawarcia umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków z osobą, której nieruchomości została przelączona do sieci i które wystąpiła z pisemnym wnioskiem o zawarcie umowy (ust. 2 cytowanej wyżej ustawy). Kierunki działań powoda powinny koncentrować się na zawarciu umowy z podmiotem dostarczającym wodę i odprowadzającym ścieki, a także na zgłoszeniu tego organowi, z zastrzeżeniem wynikającym z art. 29a ustawy Prawo Budowlane.

Dysponentem sieci kanalizacyjnej jest powód, jako właściciel nieruchomości, a z którą ściśle związane jest sieć. Ponadto w toku postępowania powództwo stało się bezprzedmiotowe z uwagi na stanowiska pozwanych oraz brak sprzeciwu właściwego organu dla planowanej budowy przyłącza. Pozwani wyrazili zgodę na dokonanie przyłącza. Nie byli więc właściwymi adresatami roszczeń powoda. Skoro odcinek instalacji należy do powoda, pozwani nie posiadają legitymacji biernej w tym procesie. Nie są właścicielami tego urządzenia w obrębie działki powoda. Pozew skierowany przeciwko pozwany był więc bezzasadny. Z tej przyczyny powództwo zostało oddalone.

Na rozstrzygnięcie o kosztach miał wpływ ostateczny sposób rozstrzygnięcia sprawy co do meritum. Powód domagał się usunięcia instalacji. W toku procesu pozwani wyrazili zgodę na przyłącze. Ponadto powód otrzymał zaświadczenie z Urzędu Miasta w O. o braku sprzeciwu na podłączenie. Strona powoda nadal podtrzymywała swoje żądanie w sytuacji gdy utraciła interes faktyczny w tym procesie. Powód jest gospodarzem procesu i decyduje o losie swojego roszczenia. Wobec oddalenia powództwa konieczne było rozstrzygnięcie o kosztach poniesionych przez pozwanych.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. Pozwani byli reprezentowani przez tego samego pełnomocnika w osobie adwokata.

O charakterze współuczestnictwa decyduje faktyczny związek ujawniony w toku procesu, a nie formalny sposób skierowania żądania. Obowiązkiem Sądu było zidentyfikowanie rodzaju współuczestnictwa. Brak bowiem przesłanek do uznania, że zachodzi pomiędzy pozwany współuczestnictwo materialne, brak węzła prawnego obligującego do przyjęcia takiego rodzaju współuczestnictwa. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze współuczestnictwem formalnym.

W odniesieniu do pozwanych sporządzono jedno pismo procesowe, a podejmowane w toku niniejszego procesu czynności były tożsame. Sprawa nie była pod względem prawnym i faktycznym skomplikowana, a postępowanie dowodowe oparte było w głównej mierze na dokumentach. W tych okolicznościach Sąd doszedł do przekonania, że pozwany należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego tylko jednego profesjonalnego pełnomocnika. Należy pamiętać, że strona przegrywająca powinna zwrócić koszty niezbędne do celowej obrony. Dlatego zwrócenie kosztów zastępstwa procesowego tylko jednego pełnomocnika jest w pełni uzasadnione. Wartość przedmiotu sporu wynosiła 80.000 zł, wysokość stawki podstawowej w tym wypadku wynosi 3.600 zł.

W związku z tym, że co do trzech pozwanych w toku procesu została zawarta ugoda, która jednocześnie znosiła wzajemne koszty, Sąd dokonał rozliczenia kosztów zastępstwa procesowego w stosunku do pozostałych pozwanych. Udział każdego pozwanego w tych kosztach to kwota 723,40 (3.617 zł : 5).

Dlatego Sąd zasądził od powoda, jako przegrywającego kwotę po 723,40 zł na rzecz każdego z pozwanych tytułem zwrotu kosztów procesu wywołanych niezbędną i celową obroną ich praw (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.), uznając jednak pozostałe roszczenia tych pozwanych za bezzasadne.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 100 k.p.c. mając na uwadze stanowisko procesowe pełnomocnika powoda, który domagał się uwzględnienia powództwa pomimo, że w istocie utracił on interes faktyczny w jego popieraniu.